

KS. RYSZARD SZTYCHMILER

Lublin

INSTYTUTY ZAKONNE A KOŚCIÓŁ PARTYKULARNY
SPRAWOZDANIE
Z MIĘDZYNARODOWEGO SYMPOZJUM KANONISTYCZNEGO

W dniach 5-6 października 1988 r. odbyło się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim międzynarodowe sympozjum poświęcone prawu zakonnemu, a zwłaszcza relacjom zachodzącym między instytutami zakonnymi a kościołem partykularnym. Organizatorem sympozjum była Katedra Prawa Zakonnego na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL, a szczególnie jej kierownik, doc. dr hab. B. Zubert OFM. W sympozjum wzięli udział profesorowie z Rzymu, Austrii, RFN, a także z różnych ośrodków naukowych i zakonnych w Polsce. Najliczniejsze grono uczestników stanowili przedstawiciele różnych instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego.

Sobór Watykański II w dekrecie *Perfectae caritatis* nakreślił tylko ogólne zasady odnowy życia i karności zakonów, stowarzyszeń prowadzących życie wspólne oraz instytutów świeckich. Jednocześnie w tymże dokumencie zapowiedziano wydanie po soborze odpowiednich przepisów szczegółowych. Rzeczywiście, w następnych latach co pewien czas Stolica Apostolska wydawała szczegółowe normy dotyczące życia konsekrowanego i apostołskiego¹. Do tematu omawianego sympozjum w sposób szczególny odnoszą się *Wytyczne dotyczące wzajemnych relacji między biskupami i zakonnikami w Kościele*, wydane 14 V 1978 r. wspólnie przez Kongregację do Spraw Zakonnych i Instytutów Świeckich oraz Kongregację Biskupów². Najważniejszym jednak dokumentem odnoszącym się do poruszanej na sympozjum problematyki jest niewątpliwie *Kodeks Prawa Kanonicznego* promulgowany przez Jana Pawła II. Wszystkie główne referaty sympozjum opierały się zasadniczo na normach zawartych w tym kodeksie, chociaż odwoływały się także do wcześniejszych regulacji prawnych w tym zakresie.

Sympozjum rozpoczęło się mszą św. w kościele akademickim KUL, koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. prof. dra hab. S. Wielgusa – prorektora KUL. Otwarcia sympozjum dokonał dziekan Wydziału Prawa kanonicznego KUL – ks. prof. dr hab. H. Misztal. Nawiązał do wypowiedzi Jana Pawła II skierowanych do zakonników i zakonnic podczas jego podróży apostołskich do Polski. Członkowie instytutów zakonnych – wezwani do świadczenia o wielkiej miłości Bożej – swoje powołanie realizują najczęściej w ramach struktur kościoła partykularnego. Dlatego wybór problematyki sympozjum skierowanej

¹Zob. Motu proprio *Ecclesiae sanctae*. AAS 58:1966 s. 757-787 cz. 2 nn. 104-149; P a w e l VI. Adhort. Ap. *Evangelica testificatio*, AAS 63:1971 s. 497-526; J a n P a w e ł II. Adhort. Ap. *Redemptionis donum*, AAS 76:1984 s. 513-546 oraz wiele innych dokumentów, wydanych zwłaszcza przez Kongregację do Spraw Zakonnych i Instytutów Świeckich, zob. AAS 61:1969 s. 103-120 oraz 674-690.

² AAS 70 :1978 s. 473-506, zob. PPK, t. XI, z. 1 s. 31-96.

na prawne relacje zachodzące między instytucjami zakonnymi a kościołem partykularnym uznał on za bardzo słuszny. Zaznaczył, że jest to pierwsze tego rodzaju sympozjum w Polsce. Zadeedykował je Ojcu św. Janowi Pawłowi II w dziesiątą rocznicę jego pontyfikatu, jako wyraz podziękowania za nową kodyfikację prawa kanonicznego. Kończąc serdecznie powitał wszystkich uczestników tego naukowego spotkania. Słowo wstępne wygłosił z kolei prorektor KUL – ks. prof. dr hab. S. Wielgus. Mówił o wielkim wkładzie zakonów w dorobek kultury chrześcijańskiej i ogólnołudzkiej oraz o ogromnej ilości zadań dla członków zakonów w czasach współczesnych.

Zasadnicza treść sympozjum zawarta została w sześciu referatach, które kolejno wygłosili: ks. dr Rudolf Henseler (RFN), doc. dr hab. Bronisław Zubert OFM (KUL), opat prymas Viktor Dammert OSB (Rzym), ks. prof. dr Bruno Primetshofer CSSR (Wiedeń), doc. dr hab. Julian Kałowski MIC (ATK) i dr Gabriel Bartoszewski OFM Cap. (Warszawa).

Referat ks. dra R. Henselera *Rozważania nad zasadami stosunków między kościołem partykularnym a instytucjami zakonnymi* został przez autora potraktowany jako wprowadzenie do szerszego zagadnienia autonomii instytucji zakonnych w kościele partykularnym. Wobec istnienia licznych już przyczynków naukowych do tego tematu oraz problematyki kolejnych referatów autor ograniczył się do przeanalizowania znaczenia egzempcji. W kolejnych punktach omówił instytucję egzempcji w kodeksie z 1917 r. następnie w kodeksie z 1983 r. a w części końcowej przedstawił bliższe określenie pojęcia egzempcji.

W świetle *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 r. egzempcję posiadały tylko wszystkie zakony męskie oraz te zakony żeńskie, które podlegały przełożonym zakonów męskich i te stowarzyszenia, którym ten przywilej został wyraźnie przyznany. Autor rozróżnił też wyraźnie prawa wynikające z egzempcji i prawa należne zakonom na prawie papieskim. Stowarzyszenia laickie, nawet na prawie papieskim, zawsze w większym stopniu niż instytucje kleryckie podlegały ordynariuszowi miejsca. Za Scheuermannem autor podał dziesięć stopni zależności zakonników od biskupa diecezjalnego:

1. Wyjęte zakony kleryckie,
2. Wyjęte stowarzyszenia kleryckie,
3. Wyjęte męskie zakony świeckie,
4. Wyjęte klasztory żeńskie,
5. Niewyjęte klasztory żeńskie,
6. Stowarzyszenia kleryckie na prawie papieskim,
7. Męskie stowarzyszenia laickie na prawie papieskim,
8. Stowarzyszenia żeńskie na prawie papieskim,
9. Stowarzyszenia męskie na prawie diecezjalnym,
10. Stowarzyszenia żeńskie na prawie diecezjalnym.

Kodeks z 1983 r. zrezygnował z tego skomplikowanego rozróżniania stopni zależności. Bez bliższego określenia instytucji egzempcji prawodawca kodeksowy postanowił w kan. 591, iż papież ze względu na większe dobro instytucji życia konsekrowanego oraz zabezpieczenie potrzeb apostolatu może te instytucje wyjmować spod kierownictwa ordynariuszy miejsca. Jest to nowe ujęcie sprawy egzempcji, posiadające swoją historię, którą autor w zarysie przedstawił. Interesujące wydaje się podkreślenie, że rozwiązanie kodeksowe jest konsekwencją przyjętej w soborowym dekrecie *Christus Dominus* (n. 8) koncepcji przyznania biskupom diecezjalnym pełniejszej władzy zwyczajnej (zrezygnowanie z systemu delegacji na korzyść systemu rezerwacji przez papieża). Tendencja ta znalazła swoje odzwierciedlenie w kanonach 391 par. 1 i 680. Wydaje się że dążąc do osłabienia treści tych kanonów, zbyt wielką uwagę przykładał autor do treści kanonu 578. Słusznie jednak zauważył, że tylko przyszłość pokaże, czy i o ile norma dotycząca egzempcji (kan. 591) będzie miała jakieś praktyczne znaczenie. Następnie autor zwrócił uwagę na niektóre elementy nowej koncepcji egzempcji (podstawa, motyw, sposób, skutek). Przypominając, że kodeks nie określa zakresu ani skutków prawnych egzempcji, autor stwierdził, że mniej więcej takie skutki jak dawniej wywoływała egzempcja, obecnie powoduje fakt istnienia instytucji na prawie papieskim (por. kan. 198 par. 1 KPK z 1917 r. i kan. 134 par. 1 KPK z 1983 r.).

W trzeciej części referatu dr Henseler zaproponował bliższe określenie pojęcia egzempcji, co uznał za kwestię kluczową w określaniu relacji między kościołem partykularnym a zakonami. Rozważania te potraktował także jako postulat pod adresem prawodawcy kościelnego. Jego zdaniem ani słuszna autonomia życia ani skutki działania na prawie papieskim nie są nawet namiastką tego, czym była i powinna znowu

być egzempcja. W kwestii tej autor różni się m.in. z Scheuermannem³ Opierając się na kan. 6 par. 2 KPK dr Henseler sugeruje prawodawcy, aby wprowadził do kodeksu pojęcie egzempcji i pozostawił ją dla zakonów, które już ją posiadały, w takim zakresie, jak to miało miejsce w poprzednim kodeksie. Zdaniem autora słusznej autonomii przyznanej w kan. 586 sprzeciwiają się pewne normy (kan. 391 par. 1, kan. 678 par. 1 i kan. 680) o pełnym poddaniu władzy biskupów określonych dziedzin działalności duszpasterskiej i apostołskiej zakonów⁴. Dlatego też przeniesienie instytucji autonomii do prawa zakonnego uważa za błąd i zamach na niezależność zakonów. W zakończeniu autor stwierdził, że zagadnienie egzempcji powinno być związane nie tyle z problemem władzy, co raczej z problemem pożytku religijnego Kościoła i poszczególnych wiernych (por. kan. 1752).

Drugi referat: *Apostolstwo zakonników i jego włączenie w ogólną działalność duszpasterską Kościoła partykularnego* wygłosił o. doc. B. W. Zubert, faktyczny organizator całego sympozjum. Jego wypowiedź składała się z 4 części: wprowadzenie, apostołstwo zakonników, rola biskupa w kościele partykularnym, apostołstwo zakonników w kościele partykularnym. Po uwagach wprowadzających autor przedstawił dość szeroko współczesną teologiczno-prawną wizję apostołstwa wiernych w ogóle, a następnie poddał analizie zjawisko apostołstwa prowadzonego przez zakonników. Przytoczył twierdzenie Soboru Watykańskiego II, iż działalność apostołska i dobroczynna należą do samej istoty życia zakonnego. Do istoty wszystkich form życia zakonnego należy apostołstwo jako takie, a nie konkretne formy działania apostołskie. Każdy chrześcijanin żyjący według rad ewangelicznych jest współpracownikiem biskupa i winien być mu pomocny w służbie Kościołowi. Autor omówił pięć zasad apostołstwa odnoszących się do wszystkich wiernych, a następnie szczególne cechy apostołstwa zakonników. Te ostatnie związane są z realizacją rad ewangelicznych i życiem wspólnotowym. Krótko zaprezentował też różne formy apostołstwa. Niejako odpowiedzią na poprzedni referat było następujące stwierdzenie autora: "Publiczny charakter apostołstwa zakonników uprawnia hierarchię kościelną nie tylko do prawnego normowania ich życia, lecz także do nadzoru, ponieważ apostołstwo owo wykonywane jest w imieniu Kościoła; prawo nadzoru przysługuje w pierwszym rzędzie biskupowi diecezjalnemu".

W części drugiej wystąpienia o. Zubert stwierdził, że jak wszyscy wierni tak i zakonnicy wewnętrzną więź oraz wspólnotę z Chrystusem i Duchem Świętym mogą osiągnąć jedynie w zjednoczeniu ze swoim biskupem (por. KK 14, 2). W myśl KPK biskup, jako główny pasterz diecezji, odpowiedzialny za całość pracy apostołskiej prowadzonej na powierzonym mu terenie, powinien popierać różne formy apostołstwa a jednocześnie czuwać nad koordynacją wszystkich dzieł apostołskich, zachowując właściwy charakter każdego z nich (por. kan. 383 i 394). Biskup diecezjalny winien też popierać powołania do różnych posług i życia konsekrowanego (kan. 385), a także uporządkowaną współpracę między różnymi instytucjami oraz między nimi i duchowieństwem diecezjalnym (kan. 680). W świetle nauki ostatniego soboru wszyscy zakonnicy – a zwłaszcza kapłani zakonni – nie są w diecezji ciałem obcym i "nie mogą w niej działać niezależnie od biskupa diecezjalnego, i to bez względu na to, czy posiadają przywilej egzempcji czy nie". Sobór nie rozwiązał do końca problemu stosunku biskupa diecezjalnego do zakonników i odwrotnie; jednak wypracował eklesjologiczne zasady, przy pomocy których można ten problem rozwiązywać. Zakonnicy jako wierni – z tytułu miejsca zamieszkania – są członkami kościoła partykularnego i tej przynależności nie narusza wstąpienie do zakonu. Obecny KPK wśród skutków profesji wieczystej nie wymienia utraty własnej diecezji ani własnego biskupa. Dlatego też zakonnicy "winni okazywać swojemu biskupowi nie tylko szacunek, lecz także posłuszeństwo". Z drugiej jednak strony biskupi diecezjalni winni troszczyć się o zakonników, uznawać ich znaczenie w diecezji oraz współpracować z nimi.

W części trzeciej wykładu ks. doc. Zubert omówił praktyczne zasady apostołstwa zakonników w kościele partykularnym. Między innymi zwrócił uwagę na wyjątkową autonomię instytucji kontemplacyjnych (kan. 674). Zakonnicy podejmujący działalność apostołską w kościele partykularnym powinni zachowywać własną tożsamość, a więc uwzględniać cel i charakter własnego instytucji. Liczne normy kodeksowe zabezpieczają współdziałanie zakonników z hierarchią kościelną, z duchowieństwem diecezjalnym i z wszystkimi, którzy pracują w duszpasterstwie (np. kan. 346, 443, 463, 498). Konieczna jest tu koordynacja i współpraca (zob.

³ A. S c h e u e r m a n n. *Das Grundrecht der Autonomie im Ordensrecht*. "Ordens-Korrespondenz" 25:1984 s. 36.

⁴ Wydaje się, że twierdzenie to jest nie do obronienia.

kan. 394 par. 1, 678 par. 3, 680 i 708-709), a to wymaga także respektowania kompetencji stron i przestrzegania zasady partnerstwa.

Logiczny i przejrzysty – tak w warstwie teoretycznej, jak i praktycznej – wykład o. doc. B. Zuberta może być bardzo przydatny nie tylko członkom instytutów zakonnych, lecz także rządcom diecezji i duszpasterzom diecezjalnym.

Wykład popołudniowy *Śluszna autonomia życia instytutów na prawie diecezjalnym oraz klasztorów niezależnych* wygłosił opat prymas dr Viktor Dammertz. Na wstępie potwierdził on zasadniczo zakres zapowiedzianego tematu, lecz rozważania dotyczące klasztorów niezależnych ograniczył do klasztorów mniszek. Wspólną cechą instytutów na prawie diecezjalnym i klasztorów mniszek jest ich szczególny związek z biskupem, którego pieczy zostały one powierzone (często biskupi mają duży udział w ich zakładaniu).

W świetle danych statystycznych sprzed 10 lat większość żeńskich instytutów zakonnych stanowią instytuty na prawie diecezjalnym. Mają one około 150 000 członkiń, a więc pięć razy więcej niż instytuty na prawie papieskim. Natomiast męskich instytutów zakonnych na prawie diecezjalnym jest ponad dwa razy mniej niż tych na prawie papieskim. W całym Kościele żyje ponadto około 70 000 mniszek w około 3000 niezależnych klasztorów.

W drugiej części wystąpienia prof. Dammertz przeanalizował ogólną koncepcję "śluszonej autonomii życia" w odniesieniu do każdego instytutu zakonnego. Naświetlił pochodzenie i treść kanonu 586 KPK z 1983 r., traktującego o autonomii oraz wskazał na istotną różnicę między autonomią i egzempcją. Śluszna autonomia – która dopuszcza też różne stopnie – nie oznacza niezależności od władzy papieskiej czy biskupiej. Najgłębszym sensem autonomii instytutów zakonnych jest zagwarantowanie im możliwości zachowania dziedzictwa duchowego i własnej tożsamości. Śluszna autonomia życia jest nie tylko uprawnieniem, lecz zawiera w sobie także wielką odpowiedzialność. Stanowi ona pewne ryzyko lecz jest także wielką szansą.

Następnie autor omówił kolejno: autonomię instytutów na prawie diecezjalnym oraz klasztorów niezależnych. Instytutom na prawie diecezjalnym także przysługuje autonomia wynikająca z postanowienia kan. 586. Ma ona jednak mniejszy zakres niż w instytutach na prawie papieskim. Podczas, gdy te ostatnie podlegają biskupowi tylko w tym, co dotyczy duszpasterstwa czy apostołstwa, to instytuty na prawie diecezjalnym podlegają biskupowi także w sprawach dyscypliny zakonnej. Jednak w myśl kan. 586 i 594 posiadają one pełną autonomię w zakresie tak zwanej "władzy domowej". Biskup winien zarządzać takim potrzebom w instytutach na prawie diecezjalnym, których rozwiązanie przekracza kompetencje władzy zakonnej (kan. 595 par. 1), a nie jest zarezerwowane Stolicy Apostolskiej.

Prawodawca w kan. 615 podobnie uregulował sprawę autonomii żeńskich i męskich klasztorów niezależnych. Dotyczy to także wielu klasztorów mniszek, które nie poddały się władzy żadnego wyższego przełożonego zakonnego, lecz połączyły w federacje. Przewodniczące tych federacji nie mogą jednak sprawować nad nimi władzy. Dlatego w myśl kan. 615 klasztory te są powierzone szczególnej opiece biskupa diecezjalnego, która winna opierać się na zasadzie pomocniczości.

Biskup diecezjalny ma więc prawo w podobnym zakresie i w podobny sposób sprawować opiekę nad instytutami na prawie diecezjalnym i nad klasztorami niezależnymi, a praktycznie – nad klasztorami mniszek. Gdyby w związku z omawianą autonomią wynikały jakieś napięcia, autor zalecił stosowanie praktycznej zasady: Dać instytutom zakonnym i klasztorom niezależnym tyle własnej odpowiedzialności, na ile jest to tylko możliwe oraz tyle dozoru i pomocy ile jest konieczne.

W drugim dniu obrad pierwszy referat zatytułowany *Instytuty ani kleryckie ani laickie; Możliwości i skutki* wygłosił ks. prof. dr Bruno Primetshofer z Wiednia. Stwierdził on, że chociaż prawodawca kodeksowy rozróżnia instytuty kleryckie i laickie, to jednak z natury swojej nie są one ani kleryckie ani laickie. Raczej należy mówić o instytutach, w których członkowie obydwu stanów hierarchicznych mogliby wypełniać swoje apostołskie i charytatywne zadania. Autor zapytał m.in., czy w świetle obowiązującego prawa istnieje "trzecia możliwość", a więc czy mogą istnieć instytuty, które nie byłyby ani kleryckie ani laickie. Zapytał także, czy kościelna władza rządzenia może być udzielana tylko tym przełożonym, którzy są duchownymi, czy też przełożonym świeckim.

Interesująco omówił autor historię formułowania kanonu 588, podkreślając zwłaszcza pierwsze propozycje dopuszczające tzw. "trzeci rodzaj" instytutów. Wskazał także racje, dla których również świeccy członkowie tych instytutów mogliby pełnić urzędy przełożonych.

Problem uznania instytutów tzw. "obojętnych" czy "mieszanych" w świetle obowiązującego prawa omówił autor w kilku aspektach. Po pierwsze, wyraził przekonanie, że milczenie *Kodeksu* z 1983 r. odnośnie do

instytutów "mieszanych" nie oznacza absolutnie ich odrzucenia. Mogą one istnieć i działać według obowiązującego *Kodeksu*. Zostały bowiem już wydane konkretne normy prawne w tej dziedzinie. Nie zostały one jednak w KPK opisane, gdyż znajdują się jeszcze w fazie kształtowania.

Następnie poruszył zagadnienie równości praw wszystkich członków instytutów zakonnych. Za najistotniejszy problem uznał nie tyle dostępność (dla wszystkich członków) urzędu przełożonego, co raczej charakter władzy przysługującej przełożonemu świeckiemu. Kościelna władza rządzenia przysługuje przełożonym tylko niektórych kleryckich instytutów zakonnych. Nie przysługuje ona duchownym lub świeckim przełożonym w instytutach zakonnych na prawie diecezjalnym oraz przełożonym we wszystkich instytutach świeckich. To samo można w zasadzie powiedzieć o przełożonych tzw. "instytutów mieszanych". Inny wniosek można wysnuć z systematyki nowego *Kodeksu*. Gdyby mianowicie "instytut mieszany" był na prawie papieskim, a jego przełożony był duchownym, przysługiwałaby mu (zgodnie z kan. 596 par. 2) także władza jurysdykcyjna. Przełożony taki byłby wtedy także ordynariuszem.

Autor podjął też problem charakteru władzy przyznanej w kan. 596 par. 1; czy jest to *potestas jurisdictionis* czy inna, np. *potestas dominativa*? Teoretycznie może ona mieć także charakter jurysdykcyjny i może być przekazana także świeckiemu (por. kan. 129 i kan. 1421 par. 2). Władza jurysdykcji z natury swojej nie wymaga, aby była udzielana tylko duchownym (choć świecki nie mógłby wykonywać działań wynikających ze święceń). Dlatego też w "instytutach mieszanych" dostęp do wszystkich urzędów winni mieć zarówno duchowni jak i świeccy. W określaniu praw członków tych instytutów należy dążyć do maksymalnego (na ile to tylko możliwe) równania praw członków duchownych i świeckich.

Kolejny referat *Skutki prawne opuszczenia instytutu zakonnego dotyczące profesji i święceń* wygłosił ks. doc. Julian Kałowski z ATK. Najpierw przedstawił różne sytuacje prawne w jakich znajdują się osoby przechodzące do innego instytutu. Sytuacje te zależą od tego, czy dana osoba złożyła w pierwszym instytucie śluby wieczyste czy tylko czasowe oraz od rodzaju instytutu, do którego ta osoba przechodzi. Musi ona uzyskać zgodę odpowiednich władz kościelnych i wypełnić określone wymagania prawne. W dalszej części wykładu autor omówił różne sposoby opuszczania instytutu zakonnego: eksklaustrację, sekularyzację oraz wydalenie. W ostatniej części omówił te skutki opuszczania instytutu zakonnego, które dotyczą święceń. Podał też dane liczbowe ilustrujące rozmiar zjawiska opuszczania instytutu zakonnego w ostatnim dziesięcioleciu.

Podobnie jak dnia poprzedniego, także w drugim dniu sympozjum miała miejsce ożywiona dyskusja, w której głos zabrali m.in.: ks. doc. B. Zubert, ks. doc. J. Kałowski, o. dr G. Bartoszewski, o. dr R. Rybicki (brat szkolny) i s. R. Piróg (Zgrom. Sióstr Szkolnych de Notre Dame). Na postawione pytania odpowiadali: dr V. Dammertz (podał racje, dla których Komisja Kodyfikacyjna nie wprowadziła do KPK trzeciej – dyskutowanej – formy życia konsekrowanego), prof. B. Primetshofer (przyznał, że święcenia nic nie dodają do istoty życia konsekrowanego) oraz prof. R. Henseler (bronił potrzeby definicji egzempcji).

Jako ostatni podczas sympozjum wystąpił o. dr Gabriel Bartoszewski OFM^{Cap.} z komunikatem *Honorat Koźmiński jako twórca nowej formy życia zakonnego i prekursor instytutów świeckich w Polsce*. Zwrócił on uwagę, iż ojciec Honorat zakładał zgromadzenia ukryte nie tylko ze względu na trudną sytuację społeczno-polityczną (kasata zakonów w zaborze rosyjskim), lecz przede wszystkim dlatego, że w tej formie widział doskonale naśladownictwo życia ukrytego św. Rodziny w Nazarecie. W latach 1874-1895 założył on ponad 20 instytutów zakonnych, z których 15 działa do dzisiaj. Wprowadził w nich wiele śmiałych i nowatorskich rozwiązań organizacyjnych. W dużym stopniu rozwiązania te weszły do konstytucji Piusa XII *Provida Mater Ecclesia* – zatwierdzającej instytuty świeckie jako kanoniczną formę życia konsekrowanego – oraz do nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego*.

Podsumowania obrad dokonał kierownik Katedry Prawa Zakonnego – ks. doc. dr hab. B. Zubert. Zwrócił uwagę na aktualność i duże praktyczne znaczenie problematyki omawianej na sympozjum. Wyraził uznanie prelegentom za wnikliwe i jasne przedstawienie najważniejszych problemów związanych z kształtowaniem relacji między instytutami zakonnymi a władzą kościołów partykularnych. Wysoko ocenił też szczerą, braterską i sympatyczną atmosferę podczas całego spotkania.

Dwudniowe sympozjum zamknął kierownik Sekcji Prawa Kanonicznego na Wydziale Prawa Kanonicznego i Nauk Prawnych KUL – ks. doc. dr hab. M. Stasiak. W krótkich serdecznych słowach podziękował przede wszystkim ojcu doc. B. Zubertowi za inicjatywę i trud zorganizowania tego sympozjum, a także prelegentom zagranicznym i krajowym oraz tłumaczom referatów wygłaszanych w językach obcych. Wyraził przekonanie, że skutkiem tych obrad będzie jeszcze bardziej harmonijne i owocne współdziałanie instytutów zakonnych i władz kościołów partykularnych w wypełnianiu misji Kościoła.

Po zakończeniu sympozjum można stwierdzić, że jego merytoryczny dorobek okazał się bogaty. Przyczyniły się do tego poważne referaty wybitnych znawców przedmiotu oraz rzeczowe, interesujące wypowiedzi dyskutantów. Prelegenci zagraniczni wyrażali przekonanie, że nigdzie indziej w świecie nie zebraloby się tak liczne audytorium na sympozjum dotyczącym prawa zakonnego. Można więc żywić nadzieję, że podobne sympozja będą organizowane także w przyszłości.